

PROTOKÓŁ NR XLVIII /10
z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku
z dnia 29 stycznia 2010 r.

XLVIII sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9⁰⁰ – 11⁴⁰
Stan radnych 15. Obecnych na sesji 13 radnych. (Nieobecni radni to: p. M.Ludwiczak, J.Ozga. Radny J.Madej spóźnił się na obrady sesji.)

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

Załącznik Nr 1

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska – Grzegorz Turlejski, Skarbnik Gminy – Maria Ozga, Radca Prawny – Urszula Kowalska-Smuga, Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego – Waldemar Zbierański.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

Załącznik Nr 2

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

Załącznik Nr 3

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów: Nr XLVI/09 z dnia 10 grudnia 2009 r.; Nr XLVII/09 z dnia 30 grudnia 2009 r.
4. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
5. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
6. Podjęcie uchwał.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
8. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu XLVIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

Załącznik Nr 4

p u n k t 1

Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia XLVIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski witając serdecznie radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 12. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

7p u n k t 2

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad, który radni otrzymali wraz z materiałami na sesję. Następnie zapytał czy są jakieś uwagi do porządku obrad.

Radny B.Pawłowski zgłosił wniosek:

- O wprowadzenie dodatkowego punktu: *Informacja Burmistrza o sytuacji w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamińsku* jako punktu 6. przed punktem Podjęcie uchwał.

Dodał: „Proszę o to już od kilku miesięcy i myślę, że Pan Burmistrz taką informację mógłby przygotować. Dotyczyłoby to spraw związanych z wielkością subwencji w tej szkole, spraw kadrowych. Myślę, że ta informacja powinna dotyczyć również ilości uczniów w poszczególnych klasach czy w ogóle, jakie są liczne klasy, bo różne rzeczy na ten temat się słyszy, tudzież samego przestrzegania prawa oświatowego oraz zarządzania mieniem w tej szkole.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 5 radnych. 7 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. wniosek został odrzucony.

Więcej propozycji do porządku obrad nie zgłoszono. Porządek obrad pozostał jak proponowany na wstępie.

Dalsze prowadzenie sesji Przewodniczący przekazał Wiceprzewodniczącemu Rady Panu Wojciechowi Ziembie.

p u n k t 3

Przyjęcie protokołów: Nr XLVI/09 z dnia 10 grudnia 2009 r.; Nr XLVII/09 z dnia 30 grudnia 2009 r.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie następujące protokoły:

1. Protokół Nr XLVI z dnia 10 grudnia 2009 r.

Nie zgłoszono uwag do ww. protokołu.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. protokołu głosowało 9 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. protokół został przyjęty.

2. Protokół Nr XLVII z dnia 30 grudnia 2009 r.

Nie zgłoszono uwag do ww. protokołu.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. protokołu głosowało 10 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania ww. protokół został przyjęty.

p u n k t 4

Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.

Sprawozdanie z działalności w okresie od 11 grudnia 2009 r. do 29 stycznia 2010r. kolejno zdali:

1. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej zdał przewodniczący komisji p. Jan Jakubczyk.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 5

2. Sprawozdanie Komisji Planowania Budżetu i Finansów zdał przewodniczący komisji p. Stanisław Zieliński (sprawozdanie z działalności od 1 października do 10 grudnia).

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 6

3. Sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej zdał przewodniczący komisji p. Franciszek Stepień.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 7

4. Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska zdał wiceprzewodniczący komisji p. Wojciech Ziemba.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 8

Wiceprzewodniczący Rady podziękował Przewodniczącym komisji stałych za zdanie sprawozdań i przeszedł do punktu 5.

p u n k t 5

Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.

Burmistrz Kamińska Grzegorz Turlejski zdał sprawozdanie ze swojej działalności między sesjami XLVI i XLVIII oraz z wykonania uchwał i wniosków.

W załączeniu do protokołu – ww. sprawozdanie.

Załącznik Nr 9

Wiceprzewodniczący Rady podziękował Panu Burmistrzowi i przeszedł do punktu 6.

Dalsze prowadzenie sesji przekazał Przewodniczącemu Rady Panu Janowi Bartoszewskiemu..

p u n k t 6

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady poprosił Skarbnik Gminy p. Marię Ozgę o omówienie uchwał budżetowych.

Skarbnik Gminy omówiła następujące projekty uchwał:

- *w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVI/355/09 Rady Miejskiej w Kamińsku z dnia 10 grudnia 2009r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kamińsk na rok 2010;*

Radny R.Kurman: „Panie Przewodniczący ja sygnalizowałem to na poprzednich sesjach, również na jednej z komisji, że dla mnie ten materiał jest po pierwsze nieczytelny, dlatego że są jakieś wycieniowania i nie wiadomo, co tam pod tym pisze, trzeba dobrze wyteńczyć wzrok. Następna rzecz, o którą prosiłem to brak główek do poszczególnych tabel na poszczególnych stronach. Ten materiał jest nieczytelny dla mnie. Ja bym prosił, jeżeli mam taki materiał otrzymywać to proszę mi w ogóle nie przysyłać.”

Radny B.Pawłowski: „Pani Skarbnik, mamy dzisiaj dwa projekty dotyczące budżetu. Ja rozumiem, że ta pierwsza uchwała, generalnie zmiana polega na tym, że od 1 stycznia zostały zlikwidowane Powiatowe Fundusze Ochrony Środowiska i te kwoty weszły do budżetu. Ja mam taką wątpliwość czy nie można było z uchwałą tą, którą podejmowaliśmy w grudniu poczekać i to zrobić w styczniu? To jest raz. Po drugie ja mam pytanie czy generalnie jest to ta sama uchwała, która była w grudniu tylko rozumiem fundusz wszedł w budżet i?..

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że tak, że zmieniły się tylko dochody, wysokość dochodów.

Radny B.Pawłowski zapytał czy są zagwarantowane te środki, które mają wrócić do Urzędu Marszałkowskiego?

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że tak, w wydatkach.

Radny B.Pawłowski zapytał czy w związku z tym, że zwiększył się budżet o 10 milionów nie ma takiej potrzeby zwiększenia rezerwy ogólnej?

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że nie ma takiej potrzeby.

Radny B.Pawłowski dodał: „Jeszcze mam pytanie czy nie byłoby bardziej takie proste logiczne żeby te dwie uchwały, które będziemy po kolei zaraz głosować, dotyczące budżetu, połączyć i zrobić już jedną?”

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że nie można, bo to podlega publikacji do Dziennika Urzędu Wojewódzkiego i musi być dostosowane obecnie do przepisów ustawy o finansach publicznych.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVI/355/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 10 grudnia 2009r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kamieńsk na rok 2010. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/373/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie zmiany Uchwały Nr XLVI/355/09 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 10 grudnia 2009r. w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Kamieńsk na rok 2010. **Załącznik Nr 10**

➤ *w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010;*

Skarbnik Gminy poinformowała, że od momentu, kiedy był złożony ten projekt uchwały do Rady okazało się, że potrzeba wprowadzić jeszcze nowe zadanie, a mianowicie: w dziale 80130 budowa podjazdu dla osób niepełnosprawnych w ZSP w Kamieńsku – kwocie 3.000 zł. Pani Skarbnik wyjaśniła, że to nie jest umieszczone w załączniku inwestycyjnym, bo to jest nowe zadanie, a te środki pochodziłyby ze zmniejszenia rezerwy ogólnej o 3.000 zł.

Radny B.Pawłowski: „Rozumiem, że dodatkowo 14 tysięcy dostaniemy w dochodach i ta kwota, która nie została zrealizowana na oczyszczalnię w Gałkowicach niejako przechodzi na rok obecny. I w tym roku zwiększamy o tę kwotę?”

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że tak, plus jeszcze 140 tysięcy na zakup koszy, które nie zostało wydatkowane w ubiegłym roku i jest teraz.

Radny B.Pawłowski zapytał czy to są wszystkie wolne środki, jakie są z ubiegłego roku?

Skarbnik Gminy odpowiedziała: „Nie, nie wszystkie, ale jeszcze budżet nie jest rozliczony. To są nie z ubiegłego roku nawet tylko jeszcze z lat wcześniejszych (z 2008 roku), ponieważ z ubiegłego roku na razie nie można ruszać tych wolnych środków dopiero po rozliczeniu budżetu, co nastąpi w sprawozdaniu pod koniec lutego.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam taką propozycję jeżeli są wolne środki z poprzednich lat no rzeczywiście może to zadanie trzeba wspomóc dzisiaj, które tutaj Pani Skarbnik z Panem Burmistrzem proponują, ale proszę Państwa pamiętajmy że mamy deficyt ... zadłużenie na koniec roku 2009 w kwocie około 7 i pół miliona i jeżeli są wolne środki no to nie wiem czy nie warto by te wolne środki spożytkować na to żeby ten deficyt był trochę mniejszy. Przypominam, że tej Radzie zostało jeszcze parę miesięcy i przyjdzie następna Rada, która dostanie budżet na bardzo

dużym minusie, więc jeżeli udało się środki wygospodarować czy nie warto by było tymi środkami się tutaj wspomagać, ten deficyt zmniejszyć. I mam pytanie: promocja jednostek samorządu terytorialnego 72,200 złotych – chciałem zapytać czy już są jakieś przymiarki, co z tej kwoty można byłoby realizować czy ewentualnie (bo minął miesiąc tego roku) czy już są jakieś pieniądze zrealizowane?”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie ma żadnych przymiarek na razie. Zadłużenie gminy to nie jest żaden problem. Nie zostawiamy następcom, jak Pan mówi, tutaj żadnego problemu. Zostawimy (jak dojdziemy do końca tu w tym składzie) gminę zasobną, gminę, która się w potężny sposób rozwinęła i Pana zmartwienie jest niepotrzebne. Pan jak był w tzw. koalicji poprzedniej to Pan się nie martwił, co Pan po sobie zostawia. Teraz nagle zmartwienia Panu na główkę się zaczęły tłoczyć. Proszę Państwa w tym roku z pożyczki, którą zaciągnęliśmy w Funduszu na kanalizowanie Barczkowic w wysokości miliona złotych zostanie umorzona rata 300 tysięcy złotych, czyli 300 tysięcy zostanie za darmo gminie darowane. To jest to wirtualne zadłużenie. To zadłużenie to jest jedna wielka bzdura, którą tu niektórzy radni karmią mieszkańców jak to się karmi obłudą kogoś, kogo chce się ugodzić żeby stracił wizerunek rzeczywistości i prawdy. Dlatego proszę tym nie szermować, bo to jest bardzo brzydkie i bardzo nieeleganckie.”

Radny B.Pawłowski: „Panie Burmistrzu no spodziewałem się odpowiedzi bardziej konkretnej o tych 72 tysiącach i jakieś deklaracji, że no zastanowimy się jak będą wole środki, że ewentualnie środki na zmniejszenie deficytu. No, ale jak już Pan w tą stronę idzie to ja chciałem powiedzieć Panie Burmistrzu, jeżeli to dla Pana jest wszystko jedno Pan mówi o jakieś tam poprzedniej koalicji to ja z tego, co pamiętam to albo było 300 tysięcy zadłużenia jak Pan zostawał burmistrzem, a teraz będzie 7 i pół miliona. Jeżeli to dla Pana jest to samo, a nawet lepiej to ja się z tym nie zgadzam. Naprawdę proszę Państwa to nie są wirtualne to są konkretne pieniądze obłożone pewnymi warunkami i część pewnie, że można odzyskać ja nie mówię, że nie można, ale to jest siedem i pół miliona na koniec roku i taki dług zostawimy swoim następcom.”

(Na sesję przybył radny Jerzy Madej - godz. 9⁴⁰)

Burmistrz G.Turlejski: „Jeszcze raz zwracam się do Pana z apelem niech Pan przestanie obłudnie się tu wypowiadać, bo to nie pasuje do Pańskiej osoby. Jeszcze raz powtarzam to jest wirtualne zadłużenie korzystne dla gminy. A co pozostawimy po sobie? Masę inwestycji, cztery miliony z Unii Europejskiej. Dostał Pan kiedyś cztery miliony proszę Pana? Niedawno Pana buzia się nie zamykała na terenie gminy, bo Turlejski z Unii nie bierze. Wziął cztery miliony i zamknął Pan buzię elegancko. Mało tego wzięliśmy na aktywność w gminie, wzięliśmy na informatyzację...

Radny A.Matusiak: „Nareszcie. Panie Burmistrzu 8 lat...

Burmistrz G.Turlejski: „Bo nie było programu proszę Pana do tej pory. Nie było z czego. Nie zacerpnie Pan wody ze zbiornika, w którym tej wody nie ma. Nasz wniosek do Unii na 200 tysięcy złotych na świetlicę w Barczkowicach jest dobrze zrobiony. Czekamy na te pieniądze. Szykujemy wniosek na remont ujęcia wody na milion siedemset tysięcy złotych. I to wszystko idzie, bo dopiero programy ruszyły. My nie zostawiamy po sobie bałaganu taki jak Pan po sobie pozostawiał tylko zostawiamy masę inwestycji, gminę zasobną z przyszłością i rozwijającą się. A Panu nie w smak to, bo Pan tego strawić nie może, że ktoś umie lepiej rządzić niż Pan. Pan pokazał swoje rządy w Zespole Szkół. Doprowadził Pan szkołę do granicy bankructwa i przepaści organizacyjnej. I teraz jeszcze Pan mieni się jako obrońca, bo Pan chce wiedzieć, co w tej szkole się dzieje. Prosta rzecz: wniosek o informację publiczną, nie zawracać głowy nikomu, dostanie Pan odpowiedź. Ale nie. Pan musi szermować swoją obłudą pokazywać, jaki Pan jest elegancki. Tylko tej elegancji to wszyscy mają dosyć...

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący niech Pan troszkę przyhamuje Pana Burmistrza...

Przewodniczący Rady: „Panie Radny Bogdanie Pawłowski i Panie Radny Matusiak ja bym prosił naprawdę możecie nie szanować osoby, ale uszanujcie Urząd. Każdy z Was – widzicie krzyż! – wypowiadając słowo ślubowania wypowiedział.. I Panie Matusiak nie przekonasz mnie. Po drugie ta dyskusja jest zbyt duża, nie idzie we właściwym kierunku. Mamy się zastanowić nad projektem uchwały, który mamy podjąć i uważam jedno i tu zgadzam się z wieloma zdaniem Pana Burmistrza...

Radny B.Pawłowski: „W 200-procentach.. Panie Przewodniczący proszę przerywać, jeżeli był głos nie na temat atakujący moją osobę. Bo jak mamy mówić o budżecie; zapytałem, na co pójdzie 72 tysiące, Pan Burmistrz...

Przewodniczący Rady: „Panowie, przepraszam bardzo, ale my przeżywamy dzisiaj ja nie wiem, co. Przeżywamy stresy, bóle, troski, tak jak pisał Jan Kochanowski? Szanujmy to, co jest. A jeśli chodzi Panie Bogdanie Pawłowski o wypowiedzi Pana Burmistrza, które dotyczyły tego, co Pan Burmistrz powiedział to chyba na tej sali oprócz Pana i może jeszcze dwóch osób nie ma i nie stwierdzi ktoś, że Pan został obrażony.”

Radny A.Matusiak: „Szanowni Państwo po wysłuchaniu tutaj epizodów Pana Burmistrza dochodzę do wniosku Panie Burmistrzu, że Pan za sprawą Ducha Świętego zstąpił z nieba i Pan teraz zostawia gminę bogatą. Poprzez 7 lat nie sprowadził Pan grosza do gminy. Zniszczył Pan małą przedsiębiorczość, poprzez kiosk, poprzez firmę wulkanizacyjną, poprzez aptekę, gdzie Pani prosiła żebyś Pan zszedł parę groszy z czynszu. Pan niszczy małą przedsiębiorczość. A się Panu wreszcie dzięki Bogu...

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę Panu Radnemu Matusiakowi, że to nie dotyczy uchwały.

Radny A.Matusiak:... Dobrze, że się Pan wyśmiał i to się cieszymy, no to się Pan teraz tak chwali no tak jak mówię zstąpił Pan z nieba i za sprawą Ducha Świętego teraz po sobie zostawi po prostu majątek.”

Przewodniczący Rady zapytał czy są jakieś uwagi dotyczące konkretnie projektu uchwały.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany w budżecie gminy na rok 2010. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 5 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymagana większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/374/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2010. **Załącznik Nr 11**

- *w sprawie udzielenia dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku;*

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił, że dotacja na zakup koszy została przekazana Zakładowi Gospodarki w ubiegłym roku. Zakład ogłosił przetarg jednak, co do przetargu pojawiły się wszelkiego rodzaju protesty, bo tam było kilku oferentów. Ponieważ te protesty nie mogły być rozpatrzone z upływem roku kalendarzowego, a dotacja nie mogła być wykorzystana, bo nie

byłoby czasu, Zakład unieważnił przetarg i dotację oddał dla gminy. I teraz gmina z początkiem tego roku przekazuje Zakładowi tą samą dotację żeby Zakład ogłosił przetarg i miał czas na jego przeprowadzenie zgodnie z prawem. Dodał: „Przy okazji powiem Państwu, że samochód-śmieciarka jest zakupiony, stoi na terenie zakładu, szykujemy się do odbioru śmieci. Najpierw mieszkańcy powinni wymówić umowę firmom REMONDIS i JUKO. Takie wzory umów Państwo sołtysi dostali, te wzory umów są na stronie internetowej w BIP. Kto zdążył wymówić z dniem 1 lutego to od 1 maja Zakład do niego przyjedzie. Kto nie zdążył wymówić to proszę żeby to zrobił w miesiącu lutym, bo wymówienie będzie biegło od 1 marca, a więc od 1 czerwca Zakład u tych osób będzie wywoził odpady. Wiem, że to jest pewien proces, który musi mieć swój początek i koniec i śmiem twierdzić, że z dniem 1 czerwca jeszcze całej gminy nie obejmujemy, ale z dniem 1 lipca czy sierpnia to już powinien być problem zupełnie załatwiony. Przynajmniej o 40% spadnie odpłatność za 1 kosz. I powiem jeszcze, że śmieci idą cały czas do góry, bo opłaty Pan Minister podnosi do góry żeby były w całej Unii Europejskiej na jednym poziomie dostosowane. Poprzez te nasze ruchy nasi mieszkańcy będą płacić dużo taniej”

Radny A.Matusiak zapytał czy urządzenie z tyłu na tym samochodzie jest nowe czy po kapitalnym remoncie?

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił, że cały samochód jest nowy, rocznik 2009.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 12 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/375/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie udzielenia dotacji przedmiotowej dla Zakładu Gospodarki Komunalnej w Kamieńsku. **Załącznik Nr 12**

- *w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi;*

Nie zgłoszono pytań do ww. projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/376/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. **Załącznik Nr 13**

- *w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego;*

Radna Z.Roźniatowska zapytała, w jakim terminie będzie realizowany projekt „Orlik” i kiedy można liczyć, że boisko będzie gotowe?

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że w tym roku.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/377/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu bankowego. **Załącznik Nr 14**

- *w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi;*

Radny B.Pawłowski zapytał, jaki jest termin realizacji oczyszczalni ścieków w Gorzędowie, kiedy by była oddana do użytku?

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że jak dobrze pójdzie to w tym roku.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/378/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. **Załącznik Nr 15**

- *w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010;*

Radny R.Kurman podkreślił, że na poprzedniej sesji, kiedy ta uchwała była analizowana wyraził swoją opinię i ją podtrzymuje. Dodał: „Dla mnie to jest makulatura. To nie jest po prostu program dla gminy. Mnie na przykład razi wynagrodzenie członków Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i w związku, z czym ja proponuję zmianę tych stawek. I tak: Przewodniczący komisji – ma zaproponowaną dietę za każde posiedzenie 150 złotych – proponuję, aby Rada przegłosowała **70 złotych**; Z-ca przewodniczącego komisji – 120 złotych – mój wniosek jest **60 złotych**; Sekretarz – ma 130 złotych – proponuję **60 złotych**; Członek komisji – ma 100 złotych – proponuję **50 złotych**.

Uważam, że takie stawki byłyby adekwatne do pracy, do straty w związku ze zwolnieniem z pracy. W mojej ocenie byłaby to uczciwa rekompensata za stracone wynagrodzenie w zakładzie pracy.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 5 radnych. 8 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. wniosek został odrzucony.

Radny B.Pawłowski zgłosił wniosek:

- „O zwiększenie ilości zajęć w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku z dwóch do sześciu godzin tygodniowo oraz o zmniejszenie wynagrodzenia Komisji o kwotę 2.000zł (na kwotę 8.800zł) i te 2.000 dołożyć do wynagrodzenia nauczycieli.”

Uzasadnił: „Szkoła średnia to młodzież, która już alternatywę spędzenia czasu powinna mieć jak najbardziej szeroko zapewnioną, bo przecież z tych środków oni powinni jak najbardziej

korzystać. Dla porównania powiem, że w innych szkołach tych zajęć jest bardzo dużo w porównaniu z Zespołem Szkół, dlatego proponuję żeby tą ilość zwiększyć.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 5 radnych. 8 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania ww. wniosek został odrzucony.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 5 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/379/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010. **Załącznik Nr 16**

➤ ***w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Kamieńsk w sprawie zmiany granic Gminy Kamieńsk;***

Przewodniczący Rady poinformował, że w projekcie uchwały będzie zmiana w § 3 ustęp 1 polegająca na tym, że zamiast zapisu: „Uprawnionymi do udziału w konsultacjach są mieszkańcy miasta Kamieńska posiadający w dniu ich przeprowadzania czynne prawo wyborcze do Rady Miejskiej w Kamieńcu” będzie zapis: „Uprawnionymi do udziału w konsultacjach są mieszkańcy miasta Kamieńska, którzy w dniu przeprowadzania konsultacji mają ukończone 18 lat.”

Następnie Przewodniczący odczytał informację Pani prawnik wyjaśniającą ww. zmianę.

W załączeniu do protokołu – ww. informacja.

Załącznik Nr 17

Przewodniczący Rady poprosił Burmistrza Kamieńska o udzielenie wyjaśnień w tej sprawie.

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa pierwsza sprawa to bardzo proszę o poparcie tej uchwały, która jest z tą zmianą, że nie wszyscy, którzy mają czynne prawo wyborcze tylko wszyscy, którzy ukończyli 18 lat. Druga kwestia trzeba zadać sobie pytanie, co zyskujemy, co tracimy, co zyskują Gromnice, co tracą. Odpowiedź jest prosta. Co zyskują Gromnice? Zyskują areał, zyskują liczbę mieszkańców, zyskują na podatku od nieruchomości. Co tracą Gromnice? Nic. Co zyskuje Kamieńsk? Nic. Co traci Kamieńsk? To traci, co zyskują Gromnice. A więc jasna jest sytuacja, że takiego rozumowania poprzec nie można. Jeżeli mamy regulować granice to mamy regulować tak żeby zyski i straty obu gmin były jednakowe. I to jest jasne. Bo to można przyrównać do posesji dwóch sąsiadów, z których jeden nagle chce mieć większą posesję kosztem drugiego sąsiada. No to czy tamten mu tą posesję odda? No chyba nie. Dobrosąsiedztwo polega na poszanowaniu. Chcę Państwu powiedzieć, że pierwszy projekt, który tutaj przyszedł do Urzędu to był taki, że my mieliśmy oddać to, co przy ulicy Kopernika, mieliśmy oddać Kosówkę, ale w rekompensatę mieliśmy dostać teren od Gromnic ten, który jest naszą własnością. No to było fenomenalne. Ja zakwestionowałem to pismo do Pana Wójta i przyszedł taki projekt. Ja nie wiem jak się zachowują mieszkańcy, bo to prawdopodobnie dojdzie do kwerendy i chyba najlepiej by było żeby doszło do tej kwerendy żeby każdy mieszkaniec Kamieńska mógł się wypowiedzieć na ten temat, ale nie wydaje mi się żebym ja jako burmistrz nawoływał do uznania tego podziału, bo dla mnie jest to ograbianie naszej gminy z jakiegoś tam terenu i z tego, co tu powiedziałem. Dlatego bardzo proszę żebyśmy w tym temacie mówili wszyscy jednym głosem, bo to jest nasz wspólny interes. A co powiedzą mieszkańcy to trzeba będzie tak zrobić, bo oni będą najwyższą władzą w tym temacie.”

Radny B.Pawłowski: „Pierwsze pytanie; czym tak Gomunice motywują, że chcą ten teren dla siebie? Bo każdy by tak chciał żeby powiększyć swoją gminę. Drugie; czy nawet przy ewentualnej zmianie granic gminy jakby to wpłynęło na takie dokumenty jak studium czy plan zagospodarowania przestrzennego? Ja uważam, że powodowałoby napewno komplikacje. Następna rzecz, ile byśmy tracili (choć orientacyjnie) z podatków na tych terenach, bo to jest dość duży teren?”

Przewodniczący Rady powiedział, że jest to 46 hektarów plus 21 hektarów Kosówka, czyli razem prawie 70 hektarów.

Burmistrz G.Turlejski: „Przede wszystkim odpowiem na pytania. Motywacja Gomunic jest mnie nieznana. Nie chciałbym prowadzić dywagacji, bo za szerokie forum nie potrzeba robić domysłów. Nie znam oficjalnej motywacji Gomunic do tej zmiany. Druga sprawa; napewno, co Pan Radny mówi wpłynie skomplikuje nam studium, skomplikuje nam plan zagospodarowania przestrzennego, itd. A jesteśmy w fazie naprawdę przyspieszenia z tym planem, bo wkrótce będziemy uchylać 4 plany na sesji, bo już planista je kończy. Trzecie pytanie – ile? Nie podliczałem tego, bo każdy uszczerbek na podatku działa na niekorzyść gminy. A łatwo byłoby sobie nawet tam policzyć ile kosztuje podatek od metra kwadratowego itd. Może poproszę Panią Skarbnik to zrobi takie rozeznanie żebyśmy mieli odpowiedź na to, co Pan mówi.”

Radny B.Pawłowski zapytał czy są to tereny same rolnicze czy również przemysłowe?

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił, że są nieruchomości i tereny rolnicze. Dodał: „Chcę podkreślić jeszcze taką kwestię; równoległe do ulicy Kopernika biegnie też taka droga (ze 300 metrów dalej) i do tej drogi chcą Gomunice ten teren zabrać. Ja już tak przewrotnie postawię takie pytanie retoryczne. To, jeżeli nawet gdybyśmy to oddali do tej drogi to za kilka lat Gomunice powiedzą, że chcą dalszy teren do następnej drogi? Bo to można naszą gminę tak wałkować skutecznie i możemy się nie obejrzyć i stracimy masę terenów niczego nie zyskując. Tu sprawa jest dosyć poważna i tu musimy naprawdę wszyscy mówić jednym głosem, bo to jest nasz wspólny interes.”

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado, warto by chyba wrócić trochę do przeszłości ulicy Kopernika. Proszę Państwa sprawa regulacji granic między Kamieńskiem a Gomunicami była w roku 1982 także mieszkańcy Gomunic, którzy byli wówczas byli uczestnikami scalenia. Z każdym z nich była przeprowadzona rozmowa. I tam na tej mapce jest, są działki podzielone na pewnej długości i tutaj były grunty Gomunic. Od tej strony planowana była droga dla Kamieńska i to miał być tzw. Kamieńsk 2. Ale to właśnie za sprawą trzech osób Gomunic ta sprawa legła w gruzach. To po prostu zrobiono. Prowadzący scalenie Pan inż. Nowocin, a scalenie trwało 4 lata, po prostu musiał to uchylić i urzędujący wówczas Wicewojewoda piotrkowski Pan mg inż. Franciszek Jaciubek taką uchwałę musiał wyrzucić. Dlatego tego podziału nie zrobiono.”

Następnie Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Kamieńsk w sprawie zmiany granic Gminy Kamieńsk (ze zmianą). Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/380/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami Gminy Kamieńsk w sprawie zmiany granic Gminy Kamieńsk.

Załącznik Nr 18

Dalsze prowadzenie sesji Przewodniczący Rady przekazał Wiceprzewodniczącemu Panu Wojciechowi Ziembie.

➤ *w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej;*

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał treść ww. projektu uchwały. Następnie poprosił Pana Burmistrza udzielenie wyjaśnień.

Burmistrz G.Turlejski powiedział, że długo trwała komunalizacja tego budynku, były różne problemy, a jeszcze dłużej trwało założenie księgi wieczystej, bo od lipca ubiegłego roku to dwa tygodnie temu dostaliśmy księgę wieczystą. Dodał: „I teraz chciałem żeby ta sprawa była już załatwiona żeby ten lokal za długo nie stał. Można było poczekać na następną sesję, ale, po co czekać miesiąc czasu. Dlatego był przygotowany projekt uchwały, który Państwo dostaliście, ale moim zdaniem należałoby tam jeszcze dopisać żeby zobligować, bo chcemy mieć tam aptekę a ktoś kupi i założy zupełnie co innego. Ale tutaj należało wiedzieć czy notariusz spisze taki akt notarialny z tym zastrzeżeniem, dlatego byliśmy u notariusza i to, co dodaliśmy do tej uchwały to jest po pozytywnej opinii notariusza, że nabywca będzie musiał prowadzić tą aptekę przez ileś tam lat. Tu proponowane jest 15 lat wyjściowo do dyskusji. Państwo mogą podać inny termin prowadzenia tej apteki. Ale gdyby przed tym terminem ktoś zrezygnował to musi się zapytać gminy czy gmina zgłasza prawo pierwokupu. Tak żeby interesy nasze były zabezpieczone.”

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy w celu skserowania i rozdania radnym nowej wersji projektu uchwały.

Po przerwie (w godz. 10³⁰ – 10³⁵) Wiceprzewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do kontynuacji punktu. Zapytał czy są jakieś pytania odnośnie tej uchwały?

Radny B.Pawłowski powiedział, że zazwyczaj jak sprzedajemy jakąś nieruchomość to jest załączona do projektu uchwały chęć wyrażona przez kogoś do kupienia jako taki gwarant, że tą nieruchomością przynajmniej jedna osoba jest zainteresowana, a tutaj takiego pisma nie ma. W związku z tym zapytał czy jest taka firma, podmiot, czy osoba, która chciałaby tą aptekę kupić?

Burmistrz G.Turlejski oznajmił, że w przeszłości takie pismo wpłynęło.

Radny B.Pawłowski zapytał jak dawno to było?

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił: „No może rok temu, może półtora roku temu. Zresztą proszę Państwa gmina może zbywać nieruchomości nie tylko na tej podstawie, że ktoś chce kupić, ale że się ma taką ofertę. No my mamy taką ofertę i ją po prostu zbywamy, bo to niepotrzebnie pusto stoi. Jest to już nasze, skomunalizowane, ma księgę wieczystą i ktokolwiek chce aptekę prowadzić i wygra przetarg w tym temacie to ten będzie właścicielem tej nieruchomości. A jeśli nikogo takiego nie będzie no to odczekamy pewien czas i złożymy znów wniosek o sprzedaż tego. Ważne jest żeby uchwalić, że Rada wyraża zgodę na zbycie tej nieruchomości.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam takie pytanie jeszcze, bo jak rozumiem, że sprzedajemy część tego budynku nie cały budynek. Sprzedajemy 150 z 437 części. Dla mnie taka sprzedaż jest dziwna, dlatego że reszta zostaje gminy rozumiem po sprzedaży i konserwacja domu, teren przy tym, zagospodarowanie, użytkowanie, to wszystko będzie wymagało zgody dwóch właścicieli. W tej chwili budynek jest nasz mamy pełną możliwość działania w tym obszarze. A tak to sprzedajemy część parteru górę zostawiamy. Dla mnie to może powodować komplikacje. Albo zastanowić się nad sprzedażą całości tego albo podjąć wysiłki żeby ten lokal, który przynosił kiedyś z tego, co pamiętam 1.500 albo 1.700 zł czynszu żeby znaleźć może kogoś kto by chciał dzierżawić te pomieszczenia. Też dzierżawa może być wieloletnia. Też może dzierżawa być objęta klauzulą, że za część opłaty tej dzierżawy są wykonywane remonty. Bo powiem szczerze, że to tak łatwo nie da się wydzielić. Tam jest kanalizacja, woda, która napewno jakoś się tam przeplata przez te dwie

części budynku. Tam mamy mieszkańców, którzy mieszkają w tym budynku. Dla mnie to nie jest takie proste. Po drugie wg mnie to jest bardzo atrakcyjny teren atrakcyjny lokal. Nie wiem, co za interes ma gmina żeby to sprzedać. Dla mnie powinna to trzymać, starać się zasiedlić to żeby ktoś użytkował płacił czynsze, bo z tego są pieniądze, a nie pozbywać się.”

Radny A.Matusiak: „Panie Burmistrzu ja mam do Pana pytanie czy w ogóle w przybliżeniu by Pan mógł podać kwotę czy wartość, za jaką by Pan chciał zbyć dół tego budynku?”

Burmistrz G.Turlejski odpowiedział, że nie.

Radna Z.Roźniatowska: „Chciałam zapytać, czemu takie zawężenie, że akurat na prowadzenie apteki, bo w zasadzie dwie apteki w Kamieńsku już są. Wiadomym jest, że wszystkie trzy na pewno się nie utrzymają. Dlaczego więc takie zawężenie, że my w tym miejscu koniecznie musimy mieć aptekę?”

Burmistrz G.Turlejski: „Bo kiedyś tam była apteka, funkcjonowała chyba kilkadziesiąt lat, mieszkańcy są zainteresowani żeby tam apteka była dalej. Jest to blisko SPZOZ-u, wychodzi się idzie do apteki załatwia problem i jest załatwione. Dlatego. W interesie miasta i gminy to jest.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam pytanie; w okresie, kiedy ta apteka w tym lokalu przestała istnieć, jaki był powód, że przestała tam funkcjonować?”

Burmistrz G.Turlejski: „To nie ma nic wspólnego z uchwałą Panie Radny.”

Radny B.Pawłowski: „Nie, no, bo być może w tym miejscu ta apteka się nie opłaci. Być może realia świata się zmieniły, bo Pan Burmistrz powiedział, że kilkadziesiąt lat temu funkcjonowała to kilkadziesiąt lat temu świat wyglądał inaczej. A dzisiaj są dwie inne apteki i zmuszanie na siłę kogoś żeby tu była trzecia apteka.. Przez okres dwóch lat tam ta apteka nie funkcjonowała. Ja nie pamiętam czy chociaż raz była jakaś wzmianka w prasie gdzieś ogłoszone, że gmina posiada taki lokal i może wynająć.”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale Panie Radny tu nie ma, co gdybać tylko podjąć decyzje. To Pana będzie decyzja wyrazi ją Pan w głosowaniu i po co to gdybanie.”

Radny B.Pawłowski: „Ja chciałem zapytać jak będzie wyglądała sprawa później wspólnej dbałości o dach tego budynku, o teren, który będzie współwłasny. To nie będzie wydzielone, że to jest apteki a to jest gminy. Jak będzie wyglądała kwestia kanalizacji, wodociągów, które są w tym budynku wspólne? Jak będzie wyglądała kwestia ogrzewania tego? A jak ktoś powie (nowy właściciel powie), że jego taki system ogrzewania nie interesuje, bo chce zmienić piec, bo będzie bardziej oszczędny?”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale Panie Radny to nie dotyczy projektu uchwały. Niech Pan nie gdyba. Są wspólnoty mieszkaniowe ludzie zarządzają nie takimi blokami przy pięciu współdziałowcach i żyją w zgodzie i jest dobrze. A Pan tu gdzieś coś kombinuje żeby tego lokalu nie sprzedać, bo Pan ma chyba jakieś inne, co do tego zamiary i myśli Pan, że Panu się uda. Taka jest propozycja i proszę się do propozycji odnieść w głosowaniu, a nie gdybać, bo to gdybanie do niczego nie doprowadza.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa Gmina Kamieńsk nagle chce w środku Kamieńska sprzedać połowę budynku (parter) z bardzo ostrym zastrzeżeniem na aptekę. Mało tego dzisiaj Pan Burmistrz mówi, że to tak przez miesiąc czekać szkoda czasu. Przez dwa lata nie było szkoda nagle przez miesiąc szkoda tych pieniędzy. Nagle wchodzi zapis...”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Pana wejść Panu w słowo. To nie było własnością gminy w księdze wieczystej. To należało unormować ten bałagan m. in. bałagan po Pana rządach to był.”

Radny B.Pawłowski: „Ale gmina mogła ten lokal wynajmować przez te dwa lata i brać pieniądze. Tak jak wynajmowała przedtem. Mnie chodzi o to, że gmina przez dwa lata nie wykazywała żadnej troski...”

Burmistrz G.Turlejski: „Nikt nie interesował się założeniem tam apteki. Nikt. A mnie interesuje to żeby tam była apteka.”

Radny B.Pawłowski: „A skąd Pan Burmistrz wie, że nikt się nie interesował?”

Burmistrz G.Turlejski: „No nikt do mnie się nie zgłaszał.”

Radny B.Pawłowski: „A co za problem było dać ogłoszenie w gazecie, że gmina Kamięnsk posiada na ulicy Wieluńskiej lokal na aptekę.”

Burmistrz G.Turlejski: „Wszystkim jest ten problem doskonale znany, szkoda pieniędzy na ogłoszenia.. Panie Radny jest propozycja zbycia tego lokalu proszę się do tej propozycji ustosunkować w głosowaniu.”

Radny B.Pawłowski: „Ale ja mam pytania do tego jak...”

Burmistrz G.Turlejski: „Ja już Panu na wszystkie pytania odpowiedziałem. Nie mam więcej informacji dla Pana na ten temat.”

Radny B.Pawłowski: „Ja mam pytanie jako właściciel większościowy gmina jak będzie później wyglądała współpraca w zakresie dbania o dach...”

Burmistrz G.Turlejski: „Już Panu odpowiedziałem, na zasadzie wspólnoty mieszkaniowej. Już Panu to powiedziałem, co Pan chce z moją odpowiedzią polemizować? Czego Pan szuka?”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja zapytałam, dlaczego akurat na aptekę ten budynek, no, bo tak właściwie to się wszyscy zastanawiamy, dlaczego nie dać szansy np. innym inwestorom. W zasadzie to jest bardzo dobry punkt i doskonale położenie. Pan Burmistrz mi odpowiedział, że jest za tym żeby była tam apteka, ponieważ społeczeństwo jest za tym. Z tego, co wiem to społeczeństwo za kioskiem RUCHU też było, a jednak Pan Burmistrz doprowadził do tego, że jest zamknięty.”

Burmistrz G.Turlejski: „To sąd zrobił proszę Panią nie ja. Sąd Rzeczypospolitej Polskiej nie ja. Proszę rozróżniać te dwie sprawy.”

Radny B.Pawłowski: „Chciałem zapytać jeszcze raz jak będzie wyglądało wspólne zarządzanie tą nieruchomością gdzie gmina chce się pozbyć lokalu na działalność w jakimś sensie przemysłową i jak to będzie funkcjonować w przyszłości. Tam są u góry mieszkania, z tego co wiem, gdzie mieszkańcy mieszkają. Tam w tym budynku jest Poczta. I taką mozaikę zrobić. Ja myślę, że jest chętny, bo to jest pierwsza uchwała, którą my mamy głosować, że jest rzecz do sprzedaży a nie ma chętnego. Ja upieram się nie wiem czy do końca to musi być apteka, bo są dwie apteki w Kamięnsku, jeżeli będzie taka możliwość czy to się będzie z punktu widzenia finansowego opłacać powstaną cztery następne...”

Burmistrz G.Turlejski: „To dobrze. Będzie konkurencja...”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa wprowadzając taki zapis znacznie zmniejszamy możliwości uzyskania dużych środków za ten lokal. Bo jeżeli zawężymy tylko do takiej działalności, obwarujemy takimi warunkami, to to wygląda jakby pod kogoś było szykowane żeby cena była niższa. Bo jeżeli byłaby tutaj wolność w tym, co można z tym obiektem zrobić to napewno ilość chętnych byłaby większa i kwota pieniędzy uzyskana z tego byłaby też znacznie większa.”

Radny A.Matusiak: „Szanowni Państwo biorąc pod uwagę fakt, że było to wydzierżawione wcześniej, ta Pani płaciła w granicach 1.500 zł miesięcznie, to chciałbym Wam powiedzieć że przez rok czynsz wynosi 18 tysięcy złotych, przez 10 lat 180 tysięcy złotych, przez 15 lat (jak mamy zapis) wychodzi 270 tysięcy. Takiej kwoty Urząd Miasta nie zbierze za dół tego pobudynku i moim zdaniem jest to zbyt duże żeby sprzedawać. Wydzierżawić to tak jak chciała firma Pana Turlejskiego ART-KOM chcieli wydzierżawić ten dół, chcieli płacić czynsz do Urzędu Miasta i nie pozbywać się tego majątku, bo to jest naprawdę dobry punkt i dobry kąsek. A gmina moim zdaniem tutaj niezbyt duże pieniądze weźmie i wiązać tu jeszcze przedsiębiorcy ręce, no tak jak Pan Pawłowski powiedział, po co to. To w takim razie rzucić ten kąsek społeczeństwu niech robią, co chcą i wtedy wolny przetarg zrobić, a nie tylko ograniczać. A gdy przedsiębiorca, który weźmie tą aptekę po pół roku czy po roku zysków nie będzie miał i powie cholera wtopiłem? Także nie wiązać rąk, puścić to. Także albo wycofajmy się z tego albo dajmy to ludziom pod każdą działalność.”

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado, jest to druga uchwała podejmowana w sprawie sprzedaży budynku i muszę powiedzieć, że trochę mnie to dziwi, bo na poprzedniej sesji żeśmy zbywali budynek gdzie nikt z Państwa Radnych się nie zapytał, kto jest, jak, dla kogo. Nikomu nie przeszkadzały udziały, podziały działek i to na wniosek Państwa Radnych wprowadziliśmy taki a nie inny zapis z ograniczeniem. Dziś podejmując tą uchwałę stajemy przed problemem.”

Radny A.Matusiak: „Ale Lecznicy nie ma w naszej gminie. Lecznica jest tylko jedna, a apteki są dwie.”

Radny B.Pawłowski: „Z tego co pamiętam to w tamtym przypadku to Pan Olczyk napisał pismo. Jak miałem projekt uchwały, miałem dołączone pismo miałem wyrys...”

Burmistrz G.Turlejski: „Ale nie musi Pan mieć tego pisma.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa Lecznica jest tylko jedna w Kamieńsku i to jest zupełnie co innego. Natomiast aptek teraz są już dwie (były trzy, ta jedna przestała funkcjonować). Ja uważam, że nic takiego strasznego się nie dzieje, jak będzie potrzeba, jeżeli to było by sprzedane w wolnej sprzedaży i ktoś by chciał tą aptekę zrobić to mogłby. Przecież nie wolno tego w jakiś sposób zablokować. Natomiast proszę Państwa ja podejrzewam, że są ludzie na tej sali, którzy wiedzą, kto to chce kupić...”

Radny F.Sępień: „Proszę mówić, bo ja nie wiem...”

Radny B.Pawłowski: „Są tacy którzy wiedzą ... To jest bardzo dziwne, że nagle taki pośpiech jest, że w ciągu...”

Radny A.Matusiak: „Bo ty Franek bardzo mało wiesz. Ty tylko wiesz ile córka wypłaty ci do domu przyniesie...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Radny Matusiak proszę o spokój, głos ma radny Pawłowski.”

Radny B.Pawłowski: „Dlatego ja bym zgłosił propozycję żeby ten obiekt, jeżeli chcemy żeby była apteka, jeżeli tak społeczeństwo chce (akurat mnie tego społeczeństwo nie mówiło być może Panu Burmistrzowi) sprawić to żeby ten obiekt był wydzierżawiony na dłuższy okres. Nie podejmować w tej chwili decyzji o sprzedaży tylko na jakiś dłuższy okres zaproponować dzierżawę tego obiektu na aptekę. Rozpropagować to, dać ogłoszenie w prasie.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Czy to jest Pański wniosek żeby wydzierżawić a nie sprzedawać?”

Radny B.Pawłowski odpowiedział, że tak.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego B.Pawłowskiego żeby tego lokalu nie sprzedawać tylko wydzierżawić. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 4 radnych. 8 radnych głosowało „przeciw”. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

Radny A.Matusiak: „Ja bym Szanowni Państwo wnioskował do Państwa o rozsądek, jeżeli chodzi o ten budynek, mianowicie ja również chciałbym uczestniczyć w przetargu. Może ja bym chciał to kupić i jakąś działalność tam prowadzić. Państwo wiążecie przedsiębiorcom ręce. Państwo chcecie tylko żeby była dana działalność tam prowadzona, a ja również chciałbym wziąć udział w tym przetargu i może bym to też wygrał, a Wy chcecie mi ręce związać. I zresztą nie tylko mnie, bo inni przedsiębiorcy nie mogą w tym przetargu uczestniczyć tylko to musi być pod aptekę. W takim razie ja bym prosił Państwa albo faktycznie wydzierżawić, nie sprzedawać tak jak tu Bogdan proponował, albo przetarg dla wszystkich zrobić. I wtedy, kto da więcej, sprzedać dół tego budynku i wtedy nie będzie żadnych.. A tak to niektórzy przedsiębiorcy mają ręce związane nie mogą przystąpić do przetargu. Prosiłbym o rozwałę, jeśli chodzi o ta sprawę.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Myślę, że będziemy kończyć tą dyskusję. Jako ostatni dyskutant Pan Radny Pawłowski.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa zobaczcie jak ograniczamy, jak ten wniosek ogranicza ilość osób, które chciałyby tą nieruchomość nabyć. Po pierwsze; jest zapis, który się pojawił przed paroma minutami, że lokal będzie użytkowany przez minimum 15 lat na działalność apteki. Po drugie; jest zapis, który ogranicza nie dość, że ogranicza funkcje tego to jeszcze ogranicza, że w drodze przetargu ograniczonego z ograniczeniem do osób lub podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży leków. Czyli gdyby chciał kupić, nie wiem, jakiś biznesmen powiedział, że jemu to się opłaca i chciał kupić i powiedział, że przez 15 lat będzie tam prowadził aptekę to on nie może, bo musi być jeszcze osobą lub podmiotem prowadzącym działalność w zakresie sprzedaży leków. To nie może ktoś nowy przyjść do tej branży, który ma pieniądze i prowadzi działalność apteki. Nie. To musi być; po pierwsze - osoba, która przez 15 lat będzie prowadzić aptekę; po drugie - będzie to osoba, która będzie już miała w tej chwili taką działalność. Po drugie sprzedaż później tego lokalu na zasadzie pierwokupu. Gmina może bardzo różnie zareagować, że nie chce tego kupić nawet za ... pieniądze i można ominąć to, że będzie tu apteka. Tutaj też są takie możliwości, więc robimy jakieś ograniczenie, które jest bardzo dziwne. Chciałem jeszcze zapytać, kiedy dokonano podziału tego lokalu?”

Burmistrz G.Turlejski: „No dokonano podziału. Rok temu przypuścmy dokonano podziału. Nie pamiętam dokładnie. Proszę Pana podział jest dokonany, uchwała jest prawidłowa, Pańska demagogia to nadaje się do kosza tylko, bo Pan tu ludziom opowiada bzdury przysłowiowe to, co Panu tylko pasuje. Proszę Państwa interesem gminy jest zbycie tego lokalu na działalność apteczną dla osoby, która zajmuje się taką działalnością. I do tego chcemy to ograniczyć. Ewidentnie widać jak na dłoni, że wielu radnych jest zainteresowanych. Jeden proponuje żeby

problem rozszerzyć żeby firmie jakiejś sprzedać lokal, a drugi jest zainteresowany sam zbyciem. I po co to bicie piany i kompromitowanie się. Nie kompromitujcie się Państwo w oczach tu mediów, bo szkoda Waszego wizerunku na zewnątrz. To jest interes gminy i taki interes zabezpieczamy i chcemy zrobić i za chwilę w głosowaniu się okaże, co jest ważniejsze czy interes gminy czy interes firmy czy interes jednego poszczególnego radnego. A chyba interes gminy tu powinien przeważać.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Myślę, że kończymy już dyskusję...”

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący moje stanowisko jest jasne, proponowałem na początek...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Znamy Pańskie stanowisko...”

Radny B.Pawłowski: „...jeżeli chcemy żeby była tam apteka to wydzierżawić to. Poszukać dzierżawców itd. Po drugie proszę Państwa jest sytuacja taka, że nikomu nie zależało żeby apteka była przez dwa lata. Bo jak bym miał prywatny lokal na aptekę to bym chodził i szukał żeby ktoś się tam wprowadził na tą aptekę, bo by przynosił mi pieniądze. Gminie przez dwa lata podejrzewam, że nie zależało żeby ktoś tam funkcjonował, a teraz nagle zrobiło się podział nieruchomości, już pierwszy krok jest zrobiony. Ja podejrzewam, że jakiś chętny już jest i to radni na swoje barki wezmą przegłosują i na to pytanie, że ktoś przyjdzie i kupi i ta cena będzie naprawdę niska, bo zawężenie jest tutaj, co do możliwości...”

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że zamyka już tą dyskusję i przechodzi do głosowania. Następnie poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej w dostarczonej dzisiaj wersji. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 4 radnych głosowało „przeciw”. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty j wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/381/10 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej.

Załącznik Nr 19

- ***w sprawie przyznania Burmistrzowi Kamieńska dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2009 r.;***

Radny R.Kurman: „Wnioskodawcą jest Wiceprzewodniczący Pan Ziemia, ja bym prosił Pana żeby mi Pan powiedział, z czego wynika ta kwota? Być może, że powinna być większa.”

Wiceprzewodniczący Rady: „To jest tzw. trzynastka i to jest, co roku przyznawane wg ustawy.”

Radny R.Kurman: „Znaczy jak to wygląda? Czy mam rozumieć, że 9.180 złotych to Burmistrz bierze co miesiąc?”

Wiceprzewodniczący Rady: „Tak ma Pan to rozumieć.”

Burmistrz G.Turlejski: „Brutto.. Już te czasy minęły udawania głupiego. Niech Pan nie szermuje tym, bo to jest Panu niepotrzebne. Pisz brutto.”

Radny R.Kurman: „Proszę Pana po pierwsze ja Pana nie pytam, pytam wiceprzewodniczącego Rady jako wnioskodawcy, a Pan niech siedzi chwilę spokojnie dopóki pytań do Pana nie ma. Po

prostu nie wiem i chcę wiedzieć. A słowo głupi z Pana ust to jakoś nie pasuje do Pana stanowiska.”

Burmistrz G.Turlejski: „Nie, ja Panu powiedziałem udawanie proszę Pana niech Pan dobrze słucha.”

Radny R.Kurman: „Ja pytam Wiceprzewodniczącego Rady, ponieważ on jest wnioskodawcą.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Już Panu odpowiedziałem.”

Radny R.Kurman: „Czyli rozumiem, że 9.180 zł brutto miesięcznie takie pobory są burmistrza i to jest trzynasta pensja?”

Wiceprzewodniczący Rady odpowiedział, że tak.

Radny R.Kurman zapytał: „A gdyby Rada nie przyjęła tej uchwały (oczywiście teoretycznie) czy wtedy Burmistrz tych pieniędzy nie dostanie?”

Wiceprzewodniczący Rady odpowiedział, że chyba i tak by dostał.

Burmistrz G.Turlejski dodał: „I tak dostanie Panie Radny tylko, ponieważ taka procedura jest stosowana to tą procedurę się zachowuje, bo wiele Rad, wiele Urzędów, takie uchwały podejmuje, co absolutnie nie mówi, że z mocy prawa się to wynagrodzenie nie należy. Należy się to jak każdemu pracownikowi, bo to jest zgodne z Kodeksem Pracy.”

Radny R.Kurman: „I tu się z Panem Panie Burmistrzu zgadzam, ponieważ sięgnąłem wczoraj do przepisów, a to jest ustawa z 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek budżetowych, i tutaj w art. 2 pkt 1 pisze wyraźnie: *pracownik nabywa prawo do wynagrodzenia rocznego w pełnej wysokości po przepracowaniu u danego pracodawcy całego roku kalendarzowego*. W związku, z czym dziwne mi się wydaje, że w ogóle Rada taką uchwałę ma podejmować. W mojej ocenie to jest uchwała bezprzedmiotowa, nie powinna w ogóle mieć miejsca tutaj na sesji, ponieważ to wynagrodzenie, które tutaj jest napisane burmistrzowi się należy czy my chcemy czy nie chcemy. W związku, z czym ta uchwała w mojej ocenie jest bezprzedmiotowa.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ale Panie Radny, co roku jest ten sam problem...”

Radny R.Kurman: „Panie Przewodniczący to nie jest problem. Powtarzam jeszcze raz, przepis ustawy przewiduje takie wynagrodzenie i to nie powinno być tutaj.. To, co przysługuje trzeba człowiekowi dać bez tej uchwały.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Czyli ja widzę że nie ma problemu. Czy jeszcze jakieś pytania odnośnie tej uchwały?”

Radny B.Pawłowski: „Chciałem zapytać, w jaki sposób się nalicza to 9.180 zł? Z jakich to jest kwot brane, co wchodzi w podstawę tego wymiaru?”

Wiceprzewodniczący Rady: „To niech się Pan zgłosi z takim pytaniem do Pani Skarbnik....”

Radny B.Pawłowski: „No, ale tu podpisał Pan ten projekt uchwały.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Proszę Pana taka jest miesięczna pensja Pana Burmistrza brutto...

Radny B.Pawłowski: „Wszystkich składników? Ja się pytam, które składniki wchodzi w to roczne wynagrodzenie dodatkowe.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Rozumie Pan, co znaczy wszystkich składników brutto...

Radna Z.Roźniatowska: „To znaczy, z jakich wszystkich?”

Wiceprzewodniczący Rady: „Proszę Państwa to nie jest dyskusja na ten temat. Jeśli chcecie konkretów...

Radna Z.Roźniatowska: To Pan nie wie z jakich?..

Wiceprzewodniczący Rady: „Pani Radna Pani ma 7 fakultetów i też Pani nie wie...

Radna Z.Roźniatowska: „Ja wiem, ale Pan jest też nauczycielem od tego roku...

Radny A.Matusiak: „Panie Przewodniczący, Pan zazdrości mojej koleżance, że ma tyle fakultetów?”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał czy są jeszcze jakieś pytania odnośnie tej uchwały?

Radny R.Kurman: „Ponieważ nie wszyscy radni muszą wiedzieć, nie jesteśmy prawnikami, ale ja znowu niejako sięgnąłem do przepisów i tu również przepis przewiduje to, co Panie Przewodniczący Pan nie wiedział, mianowicie art. 4 ust.1 mówi, że wynagrodzenia roczne ustala się w wysokości 8,5% sumy wynagrodzenia za pracę otrzymanego przez pracownika w ciągu roku kalendarzowego. I to jest ta kwota, która została wyliczona właśnie ze wszystkich składników wynagrodzenia rocznego otrzymanego przez burmistrza. Uważam, że Pan jako wnioskodawca powinien wiedzieć.”

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyznania Burmistrzowi Kamińska dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2009 r. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. projektu uchwały głosowało 8 radnych. 1 radny głosował „przeciw”. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty j wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/382/10 Rady Miejskiej w Kamińsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie przyznania Burmistrzowi Kamińska dodatkowego wynagrodzenia rocznego za 2009 r. **Załącznik Nr 20**

➤ *w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych;*

Radna Z.Roźniatowska: „Ja mam pytanie; po pierwsze - dlaczego w ogóle to jest uchwała, która od razu sugeruje, kto będzie powołany na miejsce odwołanego kolegi; po drugie - co takiego sprawiło, jaki fakt, czyżby Pan Jurek Madej nie wiem dokszałcać się zaczął czy coś, że niedawno sam odszedł z Komisji Oświaty, a teraz znów jest zasugerowany w tej uchwale? W takiej sytuacji skoro kolega Matusiak zostaje odwołany z ostatniej swojej komisji znaczy to, że nie będzie pracował w żadnej. W związku z tym czy ktoś z Państwa radnych, którzy podejmowali tą decyzję

i szykowali tą uchwałę albo ewentualnie pomyślał nad tym, w jakiej komisji kolega powinien pracować? Bo przecież został wybrany przez społeczeństwo i radny jest po to wybierany i powoływany przez społeczeństwo by pracować w jakiej komisji i by móc służyć społeczeństwu. Jeszcze nie tak dawno wszyscy chyba pamiętają kolega pracował w czterech komisjach i nie było żadnych zarzutów, a w tej chwili jak widać koledzy doszli do wniosku, że nie powinien pracować w żadnej komisji. Co jest tego powodem, jakie macie zarzuty konkretne, że odwołujecie kolegę? Mam rozumieć, że z tego powodu, że ostatnio nie był na komisji oświaty, no, ale wszyscy doskonale wiemy jak ta komisja oświaty w tej chwili wygląda i czym się zajmuje i tak naprawdę co jest w stanie rozpatrzyć. No, bo oczywiście jak ktoś się nie zna na pewnej kwestii to moim zdaniem nie powinien się na ten temat wypowiadać.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Odnosnie pierwszego pytania - dlaczego jest odwołany? Po prostu wniosek taki złożył Przewodniczący Komisji Oświaty...”

Radna Z.Roźniatowska: „Może by Pan Przewodniczący Komisji Oświaty wyjaśnił...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ostatnio było tłumaczone na sesji. Myślę, że nie ma sensu wracać do tego...”

Radna Z.Roźniatowska: „Ale myśmy nie słyszeli nigdy jak przewodniczący komisji się wypowiada i byśmy chcieli usłyszeć...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Po drugie; Pan Radny Matusiak nie przychodził na posiedzenia komisji i oświadczył, że sam złoży rezygnację. Już oświadcza to od trzech sesji, z tego co sobie przypominam i jak do tej pory żadne oświadczenie nie wpłynęło. Po trzeciej; jak pracuje ta Komisja to Pani doskonale wie jak, bo też Pani pracowała w tej Komisji i pracuje tak samo jak pracowała za Pani czasów. I myślę, że Pan Madej teraz może pracować w tej komisji...”

Radna Z.Roźniatowska: „Panie Przewodniczący Komisji Oświaty czy mógłby Pan udzielić nam odpowiedzi na nasze pytanie, co spowodowało?”

Wiceprzewodniczący Rady: „Jeszcze jakieś pytania?”

Radny A.Matusiak: „Szanowni Państwo popieram ten wniosek. Jest trafny. Jeden jedyny Wasz wniosek za czasów tutaj radnych jest bardzo trafny. Nie widzę się w tej Komisji już od czasu, gdy Pan Sewerynek przejął przewodnictwo w tej Komisji. Człowiek ten jest nie tylko uwikłany tutaj, nieczyste sumienie ma tutaj wobec Rady i społeczeństwa na terenie naszej gminy. Mało tego chciałem jeszcze jedno powiedzieć (wyciągnijcie sobie Panowie sami wniosek) ten człowiek przyszedł do nas w późniejszym czasie i zaraz po zaprzysiężeniu odwoływał nas radnych. 5 minut był na sesji, nie znał nas, nie wiedział skąd pochodzimy, jak pracowaliśmy, ten człowiek od razu brał udział w odwoływaniu nas podczas gdy koledzy z przeciwnej strony wstrzymali się, nie brali udziału, bo nie znali tutaj że tak powiem naszego towarzystwa. I szanowni Państwo jestem również za tym. Trafna jest to decyzja. W tej Komisji się nie widzę pod przewodnictwem tego człowieka. Państwo wybaczą, no nauczyciela żeby odwołać z przewodnictwa a przewodniczącego ślusarza powołać to jest potwarz wręcz. Ja pod takim przewodnictwem pracować nie będę. Jestem za tym wnioskiem. Widziałbym się tylko w innych komisjach nie w komisji tego Pana. To mogę tylko tyle Wam powiedzieć. Jest to trafna decyzja. Wniosku nie składałem, bo nie mam nawet ochoty. Wiem, że Wy i tak mnie odwołacie. Odwołać proszę mnie z tej Komisji, bo ja od chwili, gdy ten Pan przejął te rządy w tej Komisji ani razu nie byłem i nie będę ani razu.”

Radny S.Gruchała: „Ja chciałbym się Pana Radnego zapytać, jakie Pan konkretne stawia zarzuty, bo Pan stawia zarzuty.”

Radny A.Matusiak: „Tak, już Panu mówię. Proszę Pana pierwszy fakt to jest, że gdy tylko Pan Radny dostał się do Rady to jego małżonka dostała się na kuchnię do przedszkola...”

Radna Z.Roźniatowska: „Emerytka...”

Radny A.Matusiak: „Tak.. Można było zatrudnić inną osobę, dać pracę innej osobie, od razu dostała się małżonka. Drugie moje złe zdanie o tym człowieku to jest takie jak już podkreśliłem przyszedł do Rady zaprzysiężony został i za 5 minut odwoływał nas, a nie znał naszej pracy. To są dwa argumenty, które że tak powiem są głównym powodem, że nie przychodziłem na te komisje i nie będę przychodził dalej.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Jeszcze jakieś pytanie odnośnie tej uchwały?”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa wracamy do poprzedniej dyskusji czy do podobnego zagadnienia, które tą Radę nurtuje, jak mają pracować radni, czy jedni radni są gorsi drudzy są lepsi...”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ale to nie na temat.”

Radny B.Pawłowski: „Nie, to jest jak ma pracować ta Komisja po zmianie składu. Rozumiem, że po to zmieniamy skład komisji żeby było lepiej. I jak to jest, że już to będzie drugi radny, który nie będzie w żadnej komisji pracował. Proszę Państwa ja powiem tak, ja jestem w stanie zgodzić się z tym, że Pan Sewerynek jest przewodniczącym komisji. Zmieniała się opcja, zmieniły się układy, Pani Roźniatowskiej podziękowano za przewodnictwo w tej komisji i Pan Sewerynek tą Komisję przejął. Natomiast rozumiem również Pana Radnego Madeja, który nie miał czasu zrezygnować z tej komisji, dzisiaj wyraża chęć pracy w tej komisji i ja jestem gotów to zrozumieć i zaakceptować. Natomiast ja myślę, że ta komisja i tak po tej zmianie będzie pracować w bardzo ograniczonym składzie i tu bym proponował dołożyć jeszcze jedną osobę i jako wniosek formalny tutaj proponuję:

- „zmianę zapisu że: *W głosowaniu jawnym ze składu Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych odwołuje się radnego Adama Matusiaka, a na jego miejsce powołuje się radnego Jerzego Madeja oraz radną Zofię Roźniatowską.*”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. wniosek. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem ww. wniosku głosowało 5 radnych. 8 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania wniosek został odrzucony.

Radny R.Kurman: „Tu kolega mnie uprzedził, bo ja byłbym za odwołaniem kolegi Adama z Komisji natomiast ja bym widział to, co kolega tu powiedział inną osobę. Dlaczego wpisano tutaj już kolegę Madeja? Uważam, że to powinno być wykropkowane. Rada na sesji niech sobie zgłosi, kogo chce, przegłosuje jak chce.”

Wiceprzewodniczący Rady wyjaśnił, że tak została przygotowana uchwała, bo taki był wniosek Komisji Oświaty.

Radny R.Kurman dodał: „Jeszcze jedna uwaga. Ja nie wiem, dlaczego tak się bronicie uparcie żeby tutaj z tej strony od nas żadnej osoby mądrej żadnego nauczyciela w tej komisji nie było. No uważam, że powinno Wam zależeć żeby choć jeden nauczyciel czy osoba związana z oświatą, która merytorycznie do pracy w tej komisji jest przygotowana. Naprawdę nie bójcie się, bo nie ma czego. I tak macie w komisjach wszystkich przewagę”

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado, wracamy po raz drugi na dzisiejszej sesji i muszę się znów odwołać do tego, że wracamy do tego, co żeście Panowie Wy szanowni radni opozycyjni zrobili. Szanowni Państwo myśmy stanęli po stronie myśmy nie chcieli, ale to Wasza mowa do tego doprowadziła, że Wyście wystąpili z takim wnioskiem żeby Pana Adama Matusiaka odwołać jednocześnie proponując, z jakich komisji w ogóle. Dziś stajemy przed problemem czy Adam Matusiak będzie czy Adam Matusiak nie będzie członkiem komisji. I to nie my i nie mnie możecie zarzucać to Wyście go zaszczuli. To Wyście Panowie Radni zaszczuli Adama Matusiaka. To właśnie stało się jak nad Adamem Matusiakiem zawisł wyrok. Proszę sobie przypomnieć Panie Bogdanie Pawłowski. Nie chce tego przedłużać tylko uderzmy się w piersi, kto co i zróbmy to poprzyjmy wniosek Adama Matusiaka.”

Radny B.Pawłowski: „Jeśli można; proszę Państwa to że dwa lata temu było, czy rok, kiedy było głośno o Panu radnym Matusiaku wtedy były wątpliwości i wtedy zgłosiliśmy taki wniosek. Jakoś Pan Przewodniczący wtedy tego wniosku nie poparł. Dzisiaj, kiedy sąd oczyścił Pana Matusiaka Pan Przewodniczący jest za tym żeby go odwołać. No to, jaka to jest logika?”

Radny A.Matusiak: „Ja chciałbym tylko jeszcze jedno słowo powiedzieć, bo Pan Burmistrz jest tak roześmiany. Wie Pan Panie Burmistrzu ja tylko powiem jedno słowo Panu, w Pańskim wieku to nawet, gdy się z kibla wychodzi to się jest radosnym, gdy się dobrze wypróżni.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Nie ubliżajmy sobie nawzajem. Myślę, że kończymy dyskusję na ten temat.”

Wiceprzewodniczący Rady zamknął dyskusję i przeszedł do głosowania. Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych. Głosowało 12 radnych. 1 radny obecny na sali nie brał udziału w głosowaniu. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 8 radnych. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania projekt uchwały został przyjęty j wymaganą większością głosów.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/383/10 Rady Miejskiej w Kamięnsku z dnia 29.01.2010 r. w sprawie zmiany składu osobowego Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych. **Załącznik Nr 21**

p u n k t 7

Interpelacje i zapytania radnych.

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę Państwa jesteśmy w przededniu roku budżetowego, budżetu, który zakłada dużo ciekawych i ambitnych inwestycji na terenie naszej gminy, bo i mamy dotacje unijne i rozbudujemy dwie oczyszczalnie ścieków i budujemy duże kolektory sanitarne, jesteśmy w przededniu załatwienia sprawy odbioru odpadów, gmina stoi dobrze na nogach finansowo. Dlatego mój apel jest do Państwa jeden poświęćmy czas na załatwianie ważnych dla gminy spraw. porzućmy wszelkie niepotrzebne spory. Porzućmy obłudę i podłość, która się tu na tej sali sączy bardzo mocno. A szczególnie ten apel to kieruję tylko i wyłącznie do radnych, którzy mienią się tzw. opozycją. Panowie Wy nie jesteście opozycją. Wy jesteście ludźmi, którzy robią na złość tej gminie tylko dlatego, że nie możecie strawić, że gmina prawidłowo się rozwija, że są tu sukcesy w tej gminie. I Wasza działalność to polega przede wszystkim na tym żeby ten dobry mechanizm zburzyć, rozmontować, żeby było tak jak kiedyś szarzyzna brak pieniędzy w budżecie, ale stanowiska dla Was. Tymczasem zrobiło się inaczej. Zostaliście z woli wyborców posadzeni tak jak siedzicie tutaj i nie możecie tego znieść, że ta gmina z gminy szarzyzny stała się gminą kolorową, zadbaną, w której ludziom żyje się lepiej, bo bardzo wiele problemów zostało załatwionych. I stad mój wniosek przyłączcie się do tego, chociaż na te ostatnie kilka miesięcy żebyście mieli jakiś w tym swój udział, bo na razie to nie macie praktycznie żadnego udziału w poprawie życia mieszkańców naszej gminy w tej kadencji.”

Radny R.Kurman: „Proszę Państwa Pan Burmistrz jak zwykle wygłasza świetne mowy wpadające w ucho. Ale Panie Burmistrzu jak odnieść to, co Pan powiedział do głosowania przed chwilą, jak odnieść fakt głosowania formalnego wniosku kolegi Bogdana, że z tej strony od nas tutaj nie może być jeden człowiek w Komisji oświaty, a są ludzie merytorycznie przygotowani (koleżanka Roźniatowska, kolega Bogdan). I jak mówić tu o jakiejś współpracy skoro z Waszej strony wszystkie nasze wnioski są torpedowane, wynik jest przesądzony...

Radny A.Matusiak: „Pan Burmistrz dobrze się czuje, gdy wkoło siebie ma ciemnotę, gdy się nikt nic nie odzywa, gdy pytań się nie stawia. Wtedy się Pan Burmistrz świetnie czuje w takim towarzystwie. Gdy się zadaje sensowne pytania, gdy się na temat zadaje jest się niezręcznie niedobrze...

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Radny Matusiak Pan Radny Kurman ma głos.”

Radny R.Kurman: „Uważam, że powinno być to wzajemne zrozumienie, powinna być ta zgoda. Jeżeli mamy jakieś różne pretensje do siebie to siądźmy po sesji rozmawiajmy. Panie Burmistrzu nie jest prawdą to, co Pan powiedział, że nam nie zależy żeby gmina szła w dobrą stronę. Jesteśmy za tym. Cieszymy się z tego, co zostało już przez gminę osiągnięte i widzimy to. Widzimy Pańskie osiągnięcia. To są fakty, bo wystarczy wyjść i pewne rzeczy się widzi. Tego nie można nie zauważyć. Dlatego to, co Pan powiedział jest przykre dla mnie bynajmniej.”

Burmistrz G.Turlejski: „Jednym zdaniem odpowiem tylko, jeśli można. Panie Radny trzeba uznać prawo demokracji. Jest taka opcja większości i tej opcji nie trzeba krytykować, bo ta opcja nie jest wroga prawu. I to proszę przyjąć do wiadomości. Rada tak zagłosowała i na tym koniec dyskusji. A to Panu powtarzam te słowa to są słowa byłego burmistrza Gaworskiego, które były do mnie kierowane - tak rada zagłosowała – a Pan był wtedy sekretarzem. I przyjmijmy tu, że tak to jest. I po co mamy tu się złościć i denerwować. Przyjąć do wiadomości.”

Radny B.Pawłowski: „Proszę Państwa pierwsze mam pytanie do Pana Burmistrza i prośbę, że mamy zimę i prosiłbym o zwrócenie baczniejszej uwagi na sposób odśnieżania ulic. Tutaj głównie mi chodzi o ulicę powiatową, którą gmina przejęła do utrzymania zimowego. Na tej drodze przez cały czas do momentu, kiedy się ociepliło było dużo lodu, było tam niebezpiecznie. Co z tego, że sprzęt gminny jeździł, kiedy lodu nie usunie? Po prostu trzeba było trochę soli sypnąć tak jak to się dzieje na innych drogach czy w innych gminach i po jednokrotnym takim zabiegu to by się udało osiągnąć. Bardzo proszę Panie Burmistrzu, jeżeli będzie taka aura żeby w ten sposób podziałać żeby to było... Druga sprawa Panie Burmistrzu mam taki wniosek żeby wyłączyć oświetlenie świąteczne na Placu, bo po świętach jest miesiąc czasu, na wsiach wyłącza się oświetlenie uliczne, mimo że jest tam teraz ślisko, że poboczy nie ma, bo śnieg zalega samochody jeżdżą blisko siebie właściwie nie ma jak przejść i tu oświetlenie się wyłącza, natomiast w parku oświetlenie świąteczne jeszcze się świeci. Prosiłbym, bo trochę to jest takie marnotrawstwo. Następna rzecz mam pytanie, jeżeli takiego punktu nie udało się wprowadzić, mam pytanie o sytuację ZSP w Kamińsku. Ile jest uczniów w tej szkole?”

Burmistrz G.Turlejski: „Czy to wszystkie pytania?”

Radny B.Pawłowski odpowiedział, że nie.

Burmistrz G.Turlejski dodał: „To proszę zadać ja Panu odpowiem.”

Radny B.Pawłowski: „Jaka jest wielkość subwencji na te szkoły? Czy jest ustanowiony zarząd trwały na tym budynku? Czy są klasy, które mają poniżej 10 osób? Ile jest osób, czy są takie osoby, które uczą dzieci uczą młodzież a nie mają kwalifikacji?”

Burmistrz G.Turlejski: „Utrzymanie zimowe dróg – wykonywane jest zgodnie z zasadami, wszystkie drogi są przejezdne. Nie było, nie zdarzyło się tak żeby jakakolwiek droga była nieprzejezdna. Łatwo to zobaczyć w terenie. Nasze pługi, piaskarki, solarki, na bieżąco jeżdżą sypią, odśnieżają i robią, co mogą. Ta gmina to jest jedna z lepiej odśnieżonych gmin tu w okolicy, jeśli chodzi o zimowe odśnieżanie tylko Pan Radny tego nie widzi. Pytanie drugie: wyłączyć oświetlenie w parku. Wybacz Pan, ale to są moje decyzje, kiedy to oświetlenie będzie wyłączone. Ja nie widzę powodu żeby dzisiaj wyłączać oświetlenie, bo Pan tak sobie życzy. Nie będzie wyłączone. Pytanie trzecie: sytuacja w ZSP. To są tak pytania szczegółowe i drobiazgowo, że proszę się zwrócić do mnie na zasadzie informacji publicznej wtedy dostanie Pan pisemną odpowiedź na te pytania.”

Radny B.Pawłowski: „Mam taki problem czy taką prośbę do Pana Burmistrza - autobusy dowożące uczniów do szkół. Chciałem zwrócić uwagę, że w ostatnim czasie, z tego co mi wiadomo, były awarie tych autobusów. Autobusy, którymi się dowodzi uczniów do szkół na poszczególnych trasach (rozumiem, że są umowy na stałe wielkości tych autobusów) a z tego, co mnie wiadomo autobusy jeżdżą różnej wielkości. Czy to przewiduje się, że to mogą różne autobusy jeździć na tych trasach? I pytanie następne: jak to jest z bezpieczeństwem, bo ja widzę cały czas autobusy, które mają drzwi nie pneumatyczne, które czasami tych uczniów dowożą, a powinny być pneumatyczne? Nie róbmy czegoś takiego, że jak dziecko wypadnie dopiero wtedy będziemy wszyscy mądrzy, bo sytuacji nie da się odwrócić. Prosiłbym o zwrócenie uwagi, bo gmina płaci za to, wynajmuje u kogoś te samochody i za te pieniądze powinna wymagać pełnej jakości usług. Następna rzecz; gmina równie dopłaca do autobusów MZK. Ilość tych autobusów jest większa, natomiast czasami zdarza się tak i tu bym też prosił o przekazanie takiej sugestii informacji do Pana Prezesa MZK żeby te autobusy też były zimą ogrzewane. Zdarzało się ostatnio, że kierowca jechał w czapce kapturze i rękawiczkach tak było ciepło w autobusie. Wszystkie szyby zamrożone. No z Kamieńska do Radomska się jedzie około pół godziny. Czasami jadą autobusy, które są ogrzewane, a zdarza się, że w naszą trasę wyjeżdżają również autobusy nieogrzewane. Jeszcze jedna prośba; ja bym miał prośbę żeby jeszcze raz przeanalizować sytuację z kioskiem, który był czynny w centrum Kamieńska, z kioskiem Państwa Pietrasów. Efekt jest taki, że kiosk jest zamknięty, gazety kupić nie można, bo ilość tytułów, która tam była w żadnym innym sklepie nie jest taka duża. Ale ja bym popatrzył na to jeszcze z innej strony. Tam miały pracować dwie albo trzy osoby i po prostu te osoby tej pracy nie mają. Kiosk jest schludny, ładny, gmina miała z niego jakiś tam dochód (można było negocjować ten czynsz). Podatki myślę, że też wpływały. Są podatki od osób od płac, które tam pracowały. Gmina po prostu straciła na tym też finansowo. Tutaj wielka prośba żeby Pan Burmistrz jeszcze raz tą sprawę przemyślał. Zależy to w dużej mierze od Pana i od grupy, którą Pan reprezentuje tzw. koalicji (jak jest tzw. opozycja). Przemyślcie to jeszcze raz, bo to nie jest tak, że sąd tak o tym zdecydował, bo ktoś do tego sądu zrobił doniesienie, ktoś tego pilnował, ktoś za tym chodził, itd. Robi się krzywdę chociażby tym pracownikom. Proszę Państwa następna rzecz; wielkie halo ze śmieciami tylko dzisiaj nikt nie wie, ile te śmieci będą kosztować, jaki będzie wzór umowy, a mamy wypowiadać umowy. Ja myślę, że to powinno być powiedziane, że koszt taki i taki w ZGK będzie kosztował tyle i tyle, że będzie to umowa polegająca na takich a nie innych warunkach, żeby ludzie, jeżeli z czegoś jednego rezygnują żeby wiedzieli, w co drugie wchodzi. I jeszcze inna rzecz; nie wiem czy to jest gospodarność czy nie, ale dla mnie chyba nie jest gospodarnością, że kupuje się samochód za pół miliona złotych i on będzie w praktyce chyba z pół roku stał. Leci gwarancja lecają jakieś podatki od niego. Jedynej rzeczy, której służy to Pan Burmistrz sobie zdjęcie w niej zrobił.”

Radny F.Stępień: „Ja uważam, że Pan też się bardzo reklamował przed kościołem na ludzkim nieszczęściu. Też Pan ładnie wyglądał...”

Radny B.Pawłowski: „Pan niech się też w ten sposób reklamuje...

Radny F.Stępień: „Tak się Pan reklamował. Takie rzeczy to się robi po cichutku...

Wiceprzewodniczący Rady W.Ziomba: „Panie Stępień kończę tą dyskusję, Pan Pawłowski ma głos.”

Radny F.Stępień: „...Ta telewizja, która Pana reklamowała to biskup Nowak wygonił ją z Kurii proszę Pana.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Radny Stępień proszę nie zabierać głosu bez pozwolenia. Pan Radny Pawłowski ma teraz głos.”

Radny B.Pawłowski: „No ja powiem szczerze, że aż się boję jak ten biskup Nowak jest też przeciwko mnie...

Radny F.Stępień: „Nie, ja nie mówię przeciwko Panu tylko przeciwko telewizji, która Pana reklamowała...

Radna Z.Roźniatowska: „Ale musisz uważać żeby cię ekskomunika nie objęła.”

Radny B.Pawłowski: „Trudno będę jeździł do kościoła do Gorzędowa...

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja myślę, że robi się harmider i hałas i kończymy tą dyskusję, ponieważ nikt nie słucha...

Radny A.Matusiak: „Telewizja szanowni Państwo widzi nieszczęście, dlatego coś pokazuje...

(gwar i przekrzykiwanie się radnych)

Wiceprzewodniczący Rady: „Proszę Państwa kończymy. Zrobił się harmider zakańczam tą dyskusję.”

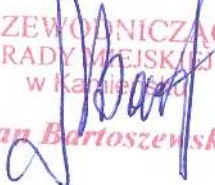
p u n k t 8

Zakończenie posiedzenia.

Wiceprzewodniczący Rady Wojciech Ziomba podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam XLVIII sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji.”

Protokolowała:


Halina Bąkiewicz


PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ
w Kamieńsku
Jan Bartoszewski